

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/244058,Joanna-Lubecka-Czy-Generalne-Gubernatorstwo-bylo-terytorium-okupowanym.html>
18.06.2026, 06:34



[Następny](#)

[Powrót](#)

Joanna Lubecka: Czy Generalne Gubernatorstwo było terytorium okupowanym?

Przyzwyczajiliśmy się określać Generalne Gubernatorstwo terytorium okupowanym. Często używamy – w podręcznikach, w dyskusjach bardziej lub mniej naukowych – określenia „pod niemiecką okupacją”. Oczywiście nie ma w tym nic złego, ani błędnego. W ten sposób określamy (w nieco uproszczony sposób) reżim polityczny, panujący na tym terenie po zajęciu go przez niemiecką armię i ustanowieniu tu niemieckich rządów.

17.06.2026

[Niemcy Okupacja niemiecka Stosunki międzynarodowe](#)

Należy pamiętać jednak, że pojęcie „okupacja” zostało już w 1907 r. skodyfikowane w prawie międzynarodowym, a mianowicie w tzw. *Regulaminie wojny lądowej*, który jest częścią konwencji haskiej z tegoż roku.

Regulamin dotyczący praw i zwyczajów wojny lądowej

Trudno w to uwierzyć, że wojna i również okupacja może mieć swoje zasady i reguły, dające prawa i narzucające obowiązki zarówno okupantowi, jak i ludności okupowanej. Faktem jednak jest, że od starożytności zarówno państwa, jak i instytucje (np. kościoły) próbowały „cywilizować” wojnę, regulując obyczajem i prawem zasady jej prowadzenia.

Lektura niezwykle ciekawych przepisów prawnych *Regulaminu* haskiego, obowiązujących wszystkie państwa europejskie (również Niemcy), pozwala zrozumieć, jak bardzo przepisy prawa międzynarodowego były łamane na terytorium Generalnego Gubernatorstwa. Zgodnie z nimi, od momentu zdobycia danego terytorium i zaprzestania działań wojennych zaczyna obowiązywać rygorystyczny reżim prawa międzynarodowego, w którym ochrona ludności cywilnej i zarządzanie zasobami podlegają ścisłym normom, minimalizując chaos towarzyszący konfliktom zbrojnym.

Zgodnie z przepisami na władzy okupacyjnej spoczywa obowiązek podjęcia wszelkich dostępnych środków w celu przywrócenia i zapewnienia porządku życia społecznego. Władza okupacyjna przejmuje nie tylko uprawnienia, ale i zobowiązania państwa okupowanego, działając w charakterze powiernika. Jest ona zobowiązana do poszanowania praw obowiązujących w danym kraju, a nawet przejęcia funkcji opiekuńczych (wypłacanie emerytur i świadczeń społecznych, utrzymanie i świadczenie opieki zdrowotnej).

Zadziwiają również przepisy chroniące ludność cywilną przed zmuszaniem jej do działań mających charakter zdrady lub kolaboracji. Okupant nie ma prawa zmuszania mieszkańców okupowanego terytorium do udzielania informacji o armii własnej oraz wymuszania przysięgi na wierność państwu nieprzyjacielskiemu. Regulacje te – mówiąc wprost – gwarantują jednostce prawo do zachowania wierności swojemu państwu.

Kolejne artykuły konwencji haskiej jeszcze dobitniej pokazują przepaść między regulacjami prawnymi i okupacyjną rzeczywistością w Generalnym Gubernatorstwie. Gwarantują ludności okupowanej ochronę godności, nienaruszalność fizyczną, zakaz konfiskaty majątku, dzieł sztuki, wolność sumienia i prawo do kultu. Okupant nie może stosować zbiorowej odpowiedzialności,

powinien pobierać opłaty i daniny pieniężne zgodnie z lokalnym systemem, a ewentualne kontrybucje nie mogą zagrażać egzystencji miejscowej ludności, a co więcej – każdorazowo powinny zostać pokwitowane.

[Czytaj artykuł Joanny Lubeckiej *Czy Generalne Gubernatorstwo było terytorium okupowanym?* na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

Niemcy, Okupacja niemiecka, Stosunki międzynarodowe

Artykuł